



Jeszcze chwila i moja mama wyjdzie z choroby

To był dzień przed Wszystkimi Świętymi, gdy moja mama oznajmiła mi, że zdiagnozowano u niej nowotwór trzustki z przerzutami na wątrobę. Już pół roku wcześniej dopadały ją straszliwe bóle brzucha i pleców, jednak nikt nie przypuszczał, że to może być coś tak poważnego. Pamiętam, że...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/mef3y6>

